

Sygn. akt III UK 443/19

POSTANOWIENIE

Dnia 24 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania G. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K.

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu i o wymiar składek,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 24 czerwca 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 21 marca 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 21 marca 2019 r. oddalił apelację skarżącego G. S. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z 8 maja 2018 r., który oddalił jego odwołanie od decyzji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z 28 lutego 2017 r., stwierdzającej, że jako zatrudniony na podstawie umowy o pracę u płatnika składek S. Spółka z o.o. w D. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym od 1 stycznia 1999 r. do 31 grudnia 2014 r. oraz ustalającej podstawę wymiaru składek. Pozwany w 2015 r. kontrolował spółkę. W 2016 r. wystąpiła o zwrot nienależnie opłaconych składek za skarżącego za okresy rozliczeniowe od stycznia 1999 r. do grudnia 2014 r. Pozwany odmówił i wskazaną decyzją stwierdził zatrudnienie pracownicze skarżącego w spornym okresie w spółce, podleganie przezeń ubezpieczeniom społecznym oraz ustalił podstawę wymiaru składek. Sąd Okręgowy decyzję pozwanego uznał za prawidłową.

Skarżący był pracownikiem spółki i pełnił obowiązki prezesa zarządu. Od wynagrodzenia prezesa zarządu odprowadzono składki na ubezpieczenia społeczne. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu oddalenia apelacji potwierdził, że skarżący był pracownikiem spółki. Wykładnia oświadczenia woli z 29 kwietnia 1996 r. wskazuje, iż wolą pracodawcy była zmiana poszczególnych postanowień umowy o pracę, w zakresie wysokości wynagrodzenia, jak i stanowiska, nie zaś zawieszenie umowy w ogólności. Strony umowy nie podjęły jakichkolwiek działań, które wskazywałyby na wolę rozwiązania umowy o pracę. Sprzeciwia się temu całokształt okoliczności rozpoznawanej sprawy, w szczególności wypłacanie ubezpieczonemu wynagrodzenia, jak i odprowadzanie składek na ubezpieczenia społeczne.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jako oczywiście uzasadnionej. W uzasadnieniu podano, że „Sąd Apelacyjny, podobnie jak Sąd I instancji, uznał, że pomiędzy G. S. i Spółką „S.” Sp. z o.o. z siedzibą w D. w okresie od dnia 1 stycznia 1999 r. do dnia 31 marca 2014 r. istniał stosunek pracy, implikujący podleganie przez ubezpieczonego w tym czasie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. Z zaoferowanego przez G. S. materiału dowodowego wynika jednak jednoznacznie, że już w 1996 r. wolą stron, tj. ubezpieczonego i spółki „S.” Sp. z o.o., w związku z powierzeniem G. S. pełnienia funkcji Prezesa Spółki, było zakończenie wiążącej ich umowy o pracę. „S.” Sp. z o.o. nie zawarła z ubezpieczonym nowej umowy o pracę, a stosunek, który powstał pomiędzy G. S. i Spółką w związku z powołaniem w rozumieniu przepisów spółek handlowych, ma charakter wyłącznie organizacyjny. Dokonując wykładni oświadczenia R. S. z dnia 29 kwietnia 1996 r., Sąd zupełnie pominął okoliczności, w jakich doszło do jego złożenia, utrwalone zwyczaje, a także twierdzenia samego ubezpieczonego, korelujące z treścią przywołanego oświadczenia. W ocenie ubezpieczonego uchybienie w tym zakresie zarówno Sądu I, jaki i II instancji jest jaskrawe, widoczne już na pierwszy rzut oka. Jego konsekwencją jest zaś naruszenie zasady równowagi procesowej stron i wyrażonej w art. 6 k.c. zasady rozkładu ciężaru dowodowego, który został w niniejszej sprawie w całości przerzucony na stronę odwołującą się, choć twierdzenia organu rentowego są dowolne, niepoparte żadnymi dowodami”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przysądu i dlatego nie został uwzględniony.

Brak jest we wniosku istotnego zagadnienia prawnego (nie zostało sformułowane), zatem uprawnione jest stwierdzenie, że skarżący jedynie omyłkowo odwołuje się we wniosku do art. 398⁹ § 2 pkt 1 (§ 1 pkt 1) k.p.c.

Nie wykazuje też, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli podstawy przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p. Zasadniczy mankament wynika z tego, że skoro punktem odniesienia dla podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.) są konkretne przepisy prawa materialnego i procesowego, to tym bardziej wymagane to jest aktualne w odniesieniu do szczególnej podstawy przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Znaczenie bowiem ma dopiero aż oczywista zasadność skargi kasacyjnej (a nie tylko zwykła zasadność podstaw kasacyjnych – art. 398¹⁴ k.p.c. a *contrario*). Ponadto jest to jedyna podstawa przysądu, która ma na uwadze indywidualny interes skarżącego w przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie rozpoznaje sprawy tak jak sąd powszechny a tylko skargę kasacyjną w granicach zarzutów jej podstaw. Natomiast na etapie przysądu nie ocenia podstaw kasacyjnych, gdyż stanowią odrębną część skargi i podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu jej do rozpoznania. Oznacza to, że nie zastępują ani nie uzupełniają podstawy przysądu i jej uzasadnienia. Skarżący we wniosku powinien zatem samodzielnie (odrębnie od podstaw kasacyjnych) wskazać i wykazać naruszenie prawa, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest oczywiście wadliwy i dlatego skarga kasacyjna powinna zostać przyjęta do rozpoznania. Skarżący we wniosku tego nie czyni.

Jedyny wskazany przepis to art. 6 k.c. Jednak zarzut oparty na tej regulacji nie jest trafny, gdyż w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie jest wyłączona zasada rozkładu ciężaru dowodu. Ustalenie treści oświadczenia woli stron to sfera ustaleń stanu faktycznego. We wniosku skarżący nie zarzuca naruszenia art. 65 k.c. Skoro nie można stwierdzić naruszenia art. 6 k.c., to wiążą też ustalenia stanu faktycznego na których oparto zaskarżony wyrok (art. 398¹³ § 2

k.p.c. ma odpowiednie zastosowanie na etapie przedsądu). Granicą ustaleń stanu faktycznego jest dwuinstancyjne postępowanie przed sądem powszechnym (art. 398³ § 3 k.p.c.). Argumentacja wniosku w sferze postępowania dowodowego i faktów jest bardzo ogólna (wyżej *in extenso*). Jeśli skarżący zarzuca pominięcie określonych okoliczności, to nie zarzuca naruszenia art. 382 k.p.c., czyli wydania orzeczenia z pominięciem zebranego w sprawie materiału ani naruszenia art. 217 § 3 k.p.c., czyli wydania orzeczenia bez dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności. Nie ma podstaw do wzywania do uzupełnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania. Jeśli w skardze kasacyjnej zawarto wniosek o jej przyjęcie do rozpoznania oraz przedstawiono "jakikolwiek" uzasadnienie takiego wniosku, to skargi nie można traktować jako niespełniającej wymagań formalnych – art. 398⁴ § 2 k.p.c. oraz art. 398⁶ § 3 k.p.c. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2016 r., III UZ 6/16 i z 21 lutego 2019 r., I PK 154/18).

Powyższa ocena jest aktualna również w odniesieniu do twierdzenia wniosku, że już w 1996 r. wolą skarżącego i spółki, w związku z powierzaniem funkcji prezesa, było zakończenie wiążącej ich umowy o pracę. Jak wskazano nie ma we wniosku zarzut naruszenia art. 65 k.c. Powołanie na funkcję samo w sobie (*ex lege*) nie jest równoznacznie z rozwiązaniem umowy o pracę. Nie powoduje też zawieszenia umowy o pracę. Natomiast zatrudnienie na podstawie umowy o pracę nie jest szczególną formułą zapłaty za pracę i wykonywanie funkcji prezesa zarządu spółki (art. 203 § 1 k.s.h.). Należy odróżnić stosunek wynikający w funkcji w zarządzie oraz równoległą umowę o pracę. Skarżący we wniosku nie podważa ustaleń i ocen Sądu powszechnego dotyczących jego zatrudnienia pracowniczego, czyli podstawy podlegania ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu i opłacanych składek w tym czasie.

Z tych motywów, z braku zasadnej podstawy przedsądu, orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).